

St. Świszczowski

Miasto Kraków : kronika za lata 1956-1957

Ochrona Zabytków 10/3 (38), 203-204

1957

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Konserwacja zabytków architektury

Kaplica św. Małgorzaty na Salwatorze, prawdopodobnie pochodząca z pierwszej połowy XVII-go wieku, jedyny zachowany w Krakowie przykład sakralnego drewnianego budownictwa z tej epoki — była od kilkudziesięciu lat nieużytkowana dla celów kultu, a ostatnio popadła w zupełną niemal ruinę. Prace zabezpieczające polegają na wymianie zniszczonych części konstrukcyjnych oraz zapuszczeniu środkami impregnacyjnymi. Budynek otrzyma nową stolarkę okienną i drzwiową oraz nowe pokrycie gontowe (ryc. 235).

Prezbiterium kościoła dominikańców. W lecie 1956 r., zapewne wskutek wstrząsów spowodowanych wybuchami w kamieniołomie na Zakrówku, wypadł z XIV-to wiecznego sklepienia ponad ołtarzem jeden z ciosów żebrowych, szczęśliwie nie wyrządzając większej szkody. Po postawieniu rusztowań okazało się, że żebra, jak zwykle skonstruowane niezależnie od sklepienia, w wielu miejscach wykazują możliwość odpadnięcia, i zachodzi konieczność wzmocnienia ich specjalną konstrukcją z profilowanego żelaza. Interwencja konserwatora spowodowała zaniechanie wysadzania kamieniołomów większymi ładunkami materiału wybuchowego, co mogło okazać się groźne dla wielu zabytkowych obiektów. Postawione rusztowanie zostało również wyzyskane dla odczyszczenia polichromii prezbiterium, wykonanej przez art. malarza Matzkego pod kierunkiem Jana Matejki i Władysława Łuszczkiewicza w r. 1877 (ryc. 241).

Zakrystia kościoła św. Andrzeja. Obiekt z początku XIV-go wieku uległ bardzo silnemu uszkodzeniu wskutek prac prowadzonych przy kościele z końcem XVII-go wieku i dlatego został zniekształcony podskarpowaniem. Prace wykonane w 1947 r. usunęły nadbudówki barokowe, będące przyczyną porysowania się sklepień i ścian, niemniej brak funduszy nie pozwolił na dokończenie remontu. Ostatnio przystąpiono znów do robót, przy czym usunięto część podskarpowania barokowego, odsłaniając piękną XIV-to wieczną licówkę. Jedną ze skarp zostanie całkowicie przywrócona do pierwotnej postaci.

Portal przy ul. św. Jana 18 uchodził słusznie za najpiękniejszy portal z XVIII-go wieku w Krakowie. Zabezpieczenie polegało na wymianie ciosów cokołowych i wytaszowaniu większych uszkodzeń oraz pokryciu gzymsów blachą. Pierwotnie, jak stwierdzono, użyta była tu blacha ołowiana. Zachowane reszty polichromii okazały się niestety niemożliwe do odczyszczenia i odtworzenia wskutek zniszczenia przez późniejszy narzut z zaprawy cementowej. Obecnie trwają jeszcze prace nad zabezpieczeniem puttów wieńczących gzymsy impostów, które uległy szczególnie silnie uszkodzeniu przez wpływy atmosferyczne.

Stara bożnica przy ul. Szerokiej, z połowy XVI-go wieku. W okresie sprawozdawczym ukończono odbudowę późno-gotyckiego sklepienia nad halą środkową oraz uzupełniono część muru

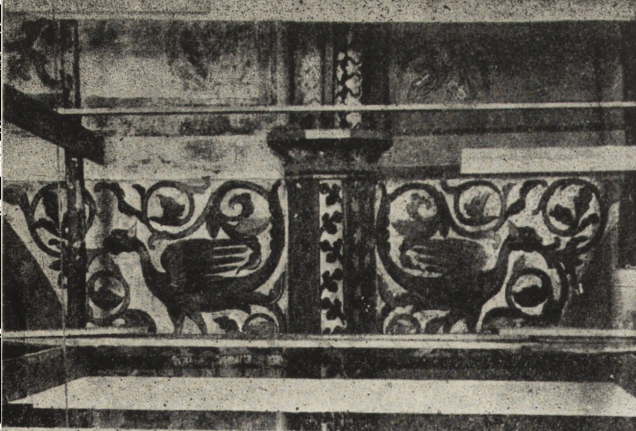


Ryc. 240. Kościół św. Marka — głowa Chrystusa z Ukrzyżowania, przed konserwacją.

miejskiego przylegającego do bożnicy. W roku bieżącym przewiduje się oddanie budynku do użytkowania na cele muzealne; do wykończenia pozostaje, oprócz wyposażenia wewnętrznego, izba południowa, obecnie pozostająca jeszcze w stanie ruiny.

Bożnica Izaaka. Szczególnie piękne wczesno-barokowe wnętrze tej bożnicy poddano dokładnemu badaniu, które wykryło współczesną budowę polichromię złożoną z napisów hebrajskich w ramach z malowanej arabeski. Przystąpiono do zabezpieczenia jej na razie na ścianie kolumnowej, której bogata architektura zostanie w ten sposób uzupełniona i doprowadzona do właściwego stanu.

Skałka, mury dawnego zameczku. Przy badaniach archeologicznych prowadzonych pod kierunkiem mgr Radwańskiego natrafiono w grudniu 1956 r. na mury obronne dawnego zameczku, pochodzące prawdopodobnie z przeł. XIII/XIV wieku o grubości w zwieńczeniu około 3,50 m, zachowane



Ryc. 241. Fragment polichromii z 1877 r. z kościoła dominikanów.



Ryc. 242. Teatr im. J. Słowackiego — fragment polichromii w garderobie Solskiego przed konserwacją.

w dobrym stanie na wysokość około 7 m. Odkrycie to, jedno z najważniejszych dokonanych w Krakowie w okresie powojennym, potwierdza pełną wartość przekazów ikonograficznych z XV/XVI wieku zachowanych na ołtarzach w Pławnie i Krakowie. Zameczek, stanowiący ważne ogniwo w murach obronnych miasta Kazimierza został zburzony z początkiem XVIII-go wieku przy budowie obecnego kościoła św. Michała, który zajął połowę wzgórza skałecznego. Gruzem ze zburzonego średniowiecznego kościoła przysypano mury obronne, co utworzyło skarpe ziemną, zawierającą mnóstwo średniowiecznych fragmentów architektonicznych. W miarę odgruzowania spodziewać się należy dalszych ciekawych odkryć.

Dworek Włodzimierza Tetmajera w Bronowicach. Budynek zapewne z początku XIX-go wieku, stanowiący piękny przykład podkrakowskiej drewnianej architektury, został gruntownie odnowiony; wymieniono całe pokrycie gon-

towe dachu i szereg zbutwiałych fragmentów konstrukcyjnych (ryc. 236). Ważność zabytku powiększają licznie zachowane obrazy i pamiątki rodzinne Tetmajerów. Dworek L. Rydla w którym odbyło się słynne wesele, położony w Bronowicach w sąsiedztwie „Tetmajerówki” poddano również generalnemu remontowi, pomimo, że uległ z początkiem XIX-go wieku znacznym przeróbkom.

Mniej ważne prace konserwatorskie wykonano również w budynkach przy ul. Szerokiej 29, Józefa 38 i 40 oraz w budynkach więziennych przy ul. Senackiej.

Konserwacja zabytków plastyki

Garderoba Ludwika Solskiego w teatrze Słowackiego. Niedawno zmarły genialny aktor przyjmował w swojej garderobie licznych przyjaciół, malarzy, którzy pokrywali ściany szkicami olejnymi. Odwiedzający go literaci umieszczali obok żartobliwe aforyzmy i podpisy. Dzięki temu garderoba stała się ciekawym zabytkiem stosunkowo niedawnej epoki, bo z przełomu XIX-go i XX-go wieku. W czasie okupacji pracownikom teatru udało się część tej jedynej w swoim rodzaju polichromii zabezpieczyć, część jednak hitlerowcy zamalowali. Przy pracach konserwacyjnych części zamalowane udało się odkryć, resztę zaś zabezpieczyć przed postępującym zniszczeniem (ryc. 242).

Obraz „santa Conversazione” z początku XVI-go wieku z kościoła św. Mikołaja, być może stanowiący niegdyś środkową część tryptyku, został gruntownie zabezpieczony, przy czym zdjęto późniejsze przeróbki, zmieniające nie tylko koloryt, ale i format.

Portret biskupa Piotra Tomickiego z galerii portretów klasztoru franciszkanów, dzieło prawdopodobnie Stanisława Samostrzelnika znajduje się w stadium wstępnym konserwacji. Dzieło jest zachowane w stanie pierwotnym, przypuszczalnie jednak przy poprzedniej konserwacji zbyt silnie zostało przemyte.

Natomiast ukończone zostały prace przy późnogotyckiej rzeźbionej Pasji z kościoła św. Marka. Jak stwierdzono, środkowa figura Ukrzyżowanego jest co najmniej kilkanaście lat starsza od figur bocznych, a rozwichrzona zakończenia perisonium są dodatkiem późniejszym, jakkolwiek pochodzącym jeszcze z epoki gotyckiej (ryc. 239 i 240).

14 obrazów Drogi Krzyżowej na cmentarzu kościoła reformatów poddano po raz pierwszy od czasu ich powstania konsekwentnym pracom zabezpieczającym, koniecznym ze względu na ogromne zniszczenie płócien, wystawionych więcej niż półtora wieku na deszczu i mrozu. Dzieło malarza krakowskiego z przełomu XVIII/XIX wieku, Michała Stachowicza, o wysokiej wartości plastycznej jest tym ciekawsze, że artysta kilkakrotnie wprowadzał postacie mieszczan we współczesnych strojach (ryc. 237 i 238).

St. Świszczowski